

( 1513 )

Nro.

190.

# DZIENNIK

PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW  
W LWOWIE.

Dnia 17go Listopada 1794.

*Gazety CLXXXIII.*

## FRANCYA.

Podług doniesień z *Paryża* aż do 20. Października ślągających zdaie się, że Jakobini dotknięci są w prawdzie niepomalu dekretem Konwencyi dnia 17. wypadłym, wszelakoż nie stracili ieszcze zupełnie umysłu, względem udaremnienia skutków tegoż dekretu.

G 9

Na

( 1514 )

Na Sessyi klubu *Paryzkiego* dnia 17. wzruszył tę rzecz *Raisson*, i proiektował rozważenie środków, któremiby ten dekret uskuteczony został. „*Prawu* bydź posłusznymi, mówi, *jest* *naj* *pierwszym* obowiązkiem naszym. „ *Bar* *dzo* *atoli* *na* *to* *narzekał*, że przy zastanowieniu się nad tym projektem w *Kon* *wencyi*, przyjaciele i członki *Jakobinów* wielką boiaźliwość okazali. *Naj* *bardziej* zaś wyrzucali *Billaudowi* - *Varennes*, i *Collotowi* *d'Herbois*, że już od długiego czasu milczeli.

*Lejeune* wzywał te obadwa przytomne członki, aby się deklarowały względem swego milczenia, a w dalszey swey mowie usiłował nakłonić towarzystwo, aby się bawiło pożytecznemi przedsięwzięciami, a *naj* *bardziej* edukacją publiczną. *Billaud* i *Collot* mówili potem i oświadczali się, że wyrzuty im czynione, iakby *Robespiera* zastępować mieli, włożyły na nich milczenia konieczność, które już przez 3. miesiące przed *Robespiera* śmiercią zachowali i z przeciwnego wręcz powodu, to jest dla pognębienia owego tyranna zamilkli byli.

*Cras*

*Crassoux* potem wyjaśniał ów dekret, i usiłował okazać: że Towarzystwa ludu ieszcze więcej godności i szacunku nabyć muszą, szczerzy bowiem patrioci nie będą się wzbraniać uczynione uchwały w szczególności podpisywać, ci zaś, którzyby podpisać nie chcieli, byłby bojaźliwymi a tém samém niegodnymi Towarzystwa ludźmi. Przepis nakazujący spisanie listy członków uprzedzony już został przez to samo, że ta jest wydrukowana. „*Wszak nie jesteśmy tu zgromadzeni, mówił dalej, abyśmy się kryli, ale byśmy bronili dobra ludu.*” Projektował na koniec, aby wydziałowi korespondencyi nakazano, aby podał środki, któremi by mimo zwałenia dekretu Konwencyi z Towarzystwami ludu w Departamentach korespondencye można utrzymywać.

*Maure* projektował tym zamiarem, aby większą miano baczność na Dziennik Sessyów. To będzie środkiem naynaturalnieyszym korespondowania z Towarzystwami w Departamentach. *Bassal* rzekł na to: że potrzebaby lepiej wyjaśnić znaczenie Dekretu, aby można z doskonałym wypełnieniem zamiar jego udaremnić, „Cały ten dekret mówił: jest dzie-

dziełem Arystokratów, patryoci zaś i prawdziwi przyjaciele ludu nie mają się tćm dręczyć. wszak dekret podobny po zakończeniu Konstytucyi 1789. przez fakcyę oczywiście zaprzędaną Królowi był uchwalony, nie przeszkodził atoli bynajmniey Jakobinom, iżby się tćm ściśley nie łączyli, i iżby tćm mocniey nie walczyli za wolność i równość. „

Tymże samym tonem mówili *Monestier*, *Goujon*, i *Fayou*, a na koniec stała uchwała od *Crassoux* projektowana.

Jeszcze żywyszym mówiono tonem na Seffyi dnia 18. gdy inż niektóre nadeszły były adreffy od Towarzystw ludu oświadczeniae nieukontentowanie z wspomnionego Konwencyi dekretu.

Na koniec uchwalono podług projektu *Crassoux* ułożyć List okólny, mający w sobie zawierać prawdziwe sentymenta Jakobinów, któryby od każdego w szczególności Jakobina *Paryzkiego* był podpisany, i do wszystkich innych Towarzystw Jakobinów przestany. Projektował także *Crassoux*, aby do podpisania wzmiankowanego Cyrkularza zaproszeni byli  
wszyst-

( 1517 )

wszyscy obywatele słuchający z Galeryi, ale ten projekt został odrzucony, bo mu się mocno *Maure* sprzeciwił.

Znowu się przy tej okoliczności mocno żalono, że Arystokratów na wolność wypuszczają, a patryotów aresztują, i wybrano 5. członków na obronę odtatnich.

W Konwencyi dnia 17. 18. i 19. mało co się wydarzyło większey wagi, żadnych nie było doniesień od armii, aniteż polity z ych rozprawiań.

Dnia 17. tylko między innemi rzeczami uczyniono wzmiankę o obchodzeniu się z *Niderlandami*, gdzie różne były wprawdzie zdania, ale żadna nie stała uchwała, iak tylko, aby tam 2. Kommissarze wysłani byli.

Plan podług którego Festyn dnia 22 Października tak w *Paryżu*, iakoteż po wszystkich gromadach, miał być obchodzony z okoliczności ustąpienia nieprzyjaciół z kraiu Rzplitey dnia 19. został uchwalony.

Deputacya bezpieczeństwa nie tylko bywszy wydział rewolucyiny se-

sekcji czerwonej czapki, ale i zawodz-  
ców tegoż wydziału dla ich przestępstw  
aresztować kazała. Przeciwnie zaś od  
dni 8. więcey iak 100. szlachty, która  
podług dekretu pod 1. Września za po-  
deyrzaną jest uznana, wypuściła na wol-  
ność. Już teraz kilka więzień w *Pary-  
żu* jest wypróżnionych zupełnie, co Jako-  
binów niezmiernie uraża.

Z Departamentu *du Montblanc* flu-  
żebna jedna dziwka przesłana została, ia-  
ko przeciwna Rewolucyi do Trybunału  
rewolucyinego, ponieważ swego psa oby-  
watelem nazwała.

Zywność znowu w *Paryżu* w obfi-  
tości się okazuje, od którego czasu Kon-  
wencya prawo tacy pozwala przestę-  
pować.

Z *Paryża* dnia 18 *Października*.

Na Sessyi Konwencyi dnia 16 mówił  
*Bourdon de l'Oise* z okoliczności Jakobi-  
nów. „Chcicież mieć pokoy pełny fla-  
wy? i Rzplite uczynić kwitnącą? Po-  
wiedźcież *Hollendrom*: Będziecie wolni  
bez Jakobinów, my wam całą przyno-  
siemy wolność, nie będzie was ona ko-  
szto-

szutowała tyle krwi i pożogów, ile nas kosztowała przez co Pitt podżegając zaboyców, odwracał Narody od nas. Wierzcie mi Obywatele! żadnego nie ma ludu, któryby nie żądał wolności. — — Lecz nie chceycie dłużej odwlekać tego punktu, i niedopuszczaycie cudzoziemcom z wątpliwością się pytać; z kimże mamy zawierać pokóy z Jakobinami? czyli z Konwencyą?

## POLSKA.

*Punkta Kapitulatory przy wzięciu Warszawy od Kommendanta Rossyjskiego Grafa Suwarów przepisane.*

1) Jeńcy Rossyjscy wraz z Damami mają być wydani.

2) Osoba Królewska, iako święta nienaruszona być powinna, iemu przeto ma być przydana garda 600. ludzi, i prócz tego straż *Rossyjska* i Kozacy.

3) Spalony most między *Warszawą* i *Pragą* własnym nakładem wystawiony być powinien.

4) Woysko *Polskie* złożyć ma broń na *Pradze* i może się udać, dokąd zechce.

5) Mieszczanie i Rada mają broń wy-

wydać na ratusz w przytomności Kommissarzów.

6) Bagażę Królewskie mają bydź rospakowane, i zostawać pod wyżwspomnioną strażą.

7) Dnia 8. wchodzi woysko *Rossyjskie* do *Warszawy*, w tedy więc oddanie arsenału, i wszystkich inszych rzeczy nastąpić powinno.

8) Każdemu Obywatelowi zabezpiecza się iego majątek, i amnestya przeszłości.

## NIEMCY.

### *Z Moguncyi dnia 21 Października.*

Stan nasz się od kilku dni odmienił. *Prusacy* nas opuszczają, i przechodzą przez *Ren. C.* Królewski Jenerał *Neu* objął Rząd naszey fortecy około 10,000. woyska Cezarskiego, *Saskiego*, *Darmstadtskiego* tu przybyło, a cały garnizon składać się ma z 18,000. Radzcy Elektorscy, i *subsellia* po większey części udują się do *Aschafenburgu*. Minister stanu i Kanclerz Nadworny, z niektórymi Radzcami tutaj ieszcze zostaie.